

PRACA WYCHOWAWCZA SIÓSTR ŚW. KATARZYZNY DZIEWICY I MĘCZENNICZY W LATACH 1939–1945

Treść: — Wstęp. — I. Działalność wychowawcza Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w 1939 roku. 1. Sytuacja diecezji warmińskiej w 1939 roku. 2. Działalność oświatowo-wychowawcza Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w 1939 roku. — II. Warunki polityczno-religijne na Warmii a sytuacja Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w okresie II wojny światowej (1939–1945). 1. Warmia w okresie II wojny światowej. 2. Losy Prowincji Warmińskiej Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy i prowadzonych przez nie dzieł w czasie II wojny światowej. — Zusammenfassung

WSTĘP

Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy powstało w 1571 roku w północno-wschodniej części diecezji warmińskiej, w miejscowości Braniewo. Założyła je dziewiętnastoletnia mieszkanka tegoż miasta — Regina Protmann. Pochodziła ona z zacnej rodziny mieszczańskiej. Jej rodzicami byli małżonkowie — Piotr i Regina Protmannowie¹. Niewiele wiadomo o dzieciństwie i latach młodzieńczych Reginy, gdyż na ten temat zachowały się skromne wiadomości².

Regina Protmann została wychowana w atmosferze głębokiej wiary. Mimo naporu reformacji na terenie diecezji warmińskiej, córka Piotra i Reginy wyniosła z domu rodzinnego zdrowe zasady moralne i wiedzę religijną, a także staranne wykształcenie³. Do dziewiętnastego roku życia Regina przebywała w domu rodzinnym. W 1571 roku, odpowiadając na głos powołania, opuściła go i wraz z innymi dziewczętami⁴ zamieszkała w opustoszałym budynku należącym do jej ojcowizny⁵. Pragnęła służyć Bogu i bliźnim⁶. Szukając stosownych dróg i środków dotarcia do potrzebujących, pielęgnowała chorych, troszczyła się o sieroty, a także o ludzi opuszczonych i niedołączonych⁷.

¹ B. Śliwińska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w latach 1571–1772*, Olsztyn 1996, s. 54.

² Tamże, s. 54.

³ Tamże, s. 56.

⁴ *Żywot Sługi Bożej Reginy Protmann, Założycielki Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, napisany przez wiarygodnego kapłana, Grottaferrata – Roma 1979, s. 19 (dalej: *Żywot*).

⁵ B. Śliwińska, *iw.*, s. 57–58.

⁶ Tamże, s. 58.

⁷ Tamże, s. 58.

Z czasem Regina i jej współsiostry pociągnęły za sobą inne dziewczęta. Szukając pomocy w Bogu, Regina powierzyła swoje dzieło szczególnej opiece i wstawiennictwu świętej Katarzyny z Aleksandrii⁸, którą obrała za patronkę swojej wspólnoty zakonnej⁹.

Dzięki pomocy księży jezuitów Regina Protmann ułożyła dla swej wspólnoty zakonnej Regułę, którą zatwierdził ówczesny biskup warmiński Marcin Kromer w dniu 18 marca 1583 roku na zamku w Lidzbarku Warmińskim¹⁰. W 1602 roku Reguła ta została dostosowana do wymagań i potrzeb Zgromadzenia.

Dzięki staraniom biskupa warmińskiego Piotra Tylickiego Reguła została zatwierdzona przez niego dnia 12 marca 1602 roku w Wilnie. W tym też dniu Reguła otrzymała papieską aprobatę nuncjusza apostolskiego Klaudiusza Rangoniego¹¹. Od tego czasu Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy istniało już na prawie papieskim i swobodnie mogło rozwijać swą działalność. Jeszcze za życia założycielki powstały konwenty w Ornecie, Lidzbarku Warmińskim i Reszlu. Regina Protmann zmarła 18 stycznia 1613 roku¹².

Po śmierci założycielki Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy nadal rozwijało swą działalność. Pionierskie dzieło, zainspirowane przez Reginę Protmann odbiegało od tradycyjnego, tzn. klauzurowego modelu życia zakonnego, który istniał w Kościele od XVI wieku. Było to pierwsze zgromadzenie żeńskie o charakterze kontemplacyjno-czynnym¹³. Głównym celem wytyczonym Zgromadzeniu przez Reginę była służba ludziom biednym, chorym i potrzebującym, a także wychowanie dzieci i młodzieży żeńskiej oraz praca dla kościołów¹⁴.

Siostry św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy wierne spuściźnie założycielki realizowały powierzone im zadania. Zgodnie z zaleceniem Reginy Protmann dostosowały te zadania do zmieniających się realiów¹⁵. Działalność Zgromadzenia obejmowała cały szereg dziedzin życia, między innymi wychowanie oraz kształcenie dzieci i młodzieży¹⁶.

Przedmiotem badań niniejszej pracy jest działalność wychowawcza sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w latach 1939–1945. Zajmiemy się działalnością sióstr na polu wychowawczym przed wybuchem drugiej wojny światowej i w okresie wojennym.

⁸ Kult św. Katarzyny w czasach Reginy Protmann był bardzo rozpowszechniony. Św. Katarzyna Dziewica i Męczennica, słynąca z mądrości, stałości charakteru i odwagi, a przede wszystkim z obrony wiary, najbardziej odpowiadała Reginie — w czasach zagrożenia reformacją — na patronkę założonego przez nią dzieła o charakterze kontemplacyjno-czynnym. Być może powodem powierzenia Zgromadzenia opiece św. Katarzyny był fakt, iż kościół parafialny w Braniewie był pod wezwaniem tejże świętej.

⁹ B. Śliwińska, jw., s. 58.

¹⁰ Żywot, jw., s. 27, przypis 19.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 42–43.

¹³ B. Śliwińska, jw., s. 69.

¹⁴ Żywot, jw., s. 21–23.

¹⁵ B. Śliwińska, jw., s. 72.

¹⁶ Żywot, jw., s. 23.

I. DZIAŁALNOŚĆ WYCHOWAWCZA SIÓSTR ŚW. KATARZYNY DZIEWICY I MĘCZENNICZY W DIECEZJI WARMIŃSKIEJ W 1939 ROKU

1. Sytuacja diecezji warmińskiej w 1939 roku

Sytuacja społeczno-polityczna i religijna diecezji warmińskiej w 1939 roku przedstawiała się inaczej, niż w latach poprzednich. Na podstawie książki J. Obłaka *Historia Diecezji Warmińskiej*¹⁷ na terenie Prus Wschodnich¹⁸ zaobserwowano kryzys religijności, załamanie się ideałów patriotycznych, a także ogromne zubożenie społeczeństwa. Ludność polska, mieszkająca na terenie Prus, była podatna na wpływy germanizacyjne. Dotyczyło to zwłaszcza dzieci i młodzieży.

Po objęciu władzy przez Hitlera w 1933 roku wzrosła jeszcze bardziej nienawiść do Polaków¹⁹. Na terenie Prus Wschodnich dążono do rozbicia struktur politycznych i społecznych. Podejmowano też jawną walkę z Kościołem katolickim. Ówczesne władze polityczne dążyły do osłabienia wpływu Kościoła katolickiego na społeczeństwo. Czyniono to poprzez likwidowanie różnych organizacji kościelnych, chrześcijańskich stowarzyszeń i związków zawodowych. Stopniowo znoszono święta kościelne, a także utrudniano prowadzenie duszpasterstwa. W większości miast nie było już katechizacji w szkołach. Nauczanie religii odbywało się w salach parafialnych w godzinach popołudniowych²⁰.

Taki rozwój sytuacji niepokoił ówczesnego biskupa warmińskiego, Maksymiliana Kallera²¹, odpowiedzialnego za katolików mieszkających na terenie diecezji, którą zarządzał. Trzeba też przyznać, że sukcesy polityczne partii hitlerowskiej stanowiły niemałe zaskoczenia dla Kościoła katolickiego na Warmii i jego rządcy. Biskup stanął przed dylematem, czy być lojalnym obywatelem państwa pruskiego i wypełniać zarządzenia dotyczące germanizacji ludności polskiej, czy też bronić praw narodu polskiego, narażając na prześladowania kapłanów i wiernych Kościołowi katolików²².

¹⁷ J. Obłak, *Historia Diecezji Warmińskiej*, Olsztyn 1959.

¹⁸ A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991, s. 102. Diecezja Warmińska obejmowała całe Prusy Wschodnie, a także pas nadwiślański Prus Zachodnich. Podział Prus na dwie części został przyjęty w państwie niemieckim w 1877 roku. Stąd za Prusy Wschodnie uważano ziemie na prawo od Wisły, należące do Niemiec do 1945 roku.

¹⁹ J. Obłak, jw., s. 59–60.

²⁰ M. Józefczyk, *Elbląg i okolice 1937–1956*, Elbląg 1998, s. 21–31.

²¹ Bp Maksymilian Kaller, urodzony 10.10.1880 r. w Bytomiu na Śląsku. Wyświęcony na kapłana 20.06.1903 r. we Wrocławiu. Pracował w Rugii i w Berlinie. W 1926 r. powołany na Administratora Wolnej Pałatury Piłskiej, konsekrowany 28.10.1930 r. Od tegoż roku biskup warmiński. Po wojnie został biskupem katolickich Niemców wypędzonych ze wschodnich terytoriów. Zmarł we Frankfurcie nad Menem 7.07.1947 r. Pochowany w Königstein.

²² M. Józefczyk, jw., s. 19. Według obliczeń z dnia 17.05.1939 r. w diecezji warmińskiej mieszkało 2.622.065 osób, w tym 390.656 katolików. Stanowiło to zaledwie 15% ogółu ludności warmińskiej. Większość terytoriów ówczesnych Prus Wschodnich stanowiła diaspora, to jest środowisko zamieszkane w znacznej części przez ewangelików.

2. Działalność oświatowo-wychowawcza Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w 1939 roku

Działalność Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy była nastawiona na czynną miłość bliźniego²³. W 1939 roku zgromadzenie to prowadziło wiele akcji charytatywnych i — na nieco mniejszą skalę, niż w latach poprzednich — pracę wychowawczą. Wiązało się to z ograniczeniem przez ówczesne władze państwowe na terenie Warmii działalności zakonów. Siostry zakonne odsuwano od pracy wychowawczej. W tym okresie ponownie likwidowano szkoły, internaty, ochronki i sierocińce prowadzone przez siostry²⁴.

W 1939 roku działalność oświatowo-wychowawczą Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy na terenie Warmii obejmowała²⁵: 33 przedszkola; 6 sierocińców; 1 zakład wychowawczy dla dziewcząt; 2 szkoły pielęgniarskie; 2 szkoły gospodarstwa domowego wraz z internatem; 3 pensjonaty dla dziewcząt; misja dworcowa dla dziewcząt podróżujących i szukających pracy; nauczanie dzieci w szkołach przyzakładowych i mieszczących się w domach leczniczo-wychowawczych; nauka prac ręcznych; kilka punktów katechetycznych.

A. Opieka nad dziećmi w przedszkolu

Siostry ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy, zgodnie z charyzmatem założycielki, poświęcały się pracy wychowawczo-opiekuńczej w prowadzonych przez siebie przedszkolach²⁶. W 1939 roku siostry pracowały w 33 przedszkolach, do których uczęszczało ogółem 1702 dzieci²⁷.

Zazwyczaj przedszkola usytuowane były w domach sióstr, pomieszczeniach połączonych z domem zakonnym, niekiedy w domach parafialnych, bądź też w pomieszczeniach należących do szpitali, w których siostry pracowały. Pomieszczenia przeznaczone dla dzieci były duże, przestrzenne, często nowocześnie i z wyposażeniem wyposażone. Siostry pełniły w tychże przedszkolach funkcje kierownicze²⁸.

²³ Żywot, jw., s. 22–23.

²⁴ M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, SW 32(1995), s. 294, a także: A. S z o r c, jw., s. 114–115. Gdy rządy totalitarne likwidowały życie zakonne, zgromadzenia czynne, dzięki swej użyteczności społecznej, miały szansę przetrwania. Okres *Kulturkampfu* przerwał na kilkanaście lat działalność oświatowo-wychowawczą prowadzoną przez siostry na terenie diecezji warmińskiej. W okresie międzywojennym Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny przeżyło okres rozkwitu, nie tylko pod względem duchowym, ale i w działalności zewnętrznej. Siostry mogły ponownie podjąć pracę wychowawczą w szkołach zawodowych, sierocińcach i pensjonatach. Potem stopniowo zwiększało się prześladowanie Kościoła katolickiego na Warmii, a co za tym idzie, ograniczano też działalność zakonów na tym terenie. Siostry zakonne były szykanowane i prześladowane przez gestapo.

²⁵ M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, w: Żeńskie Zgromadzenia zakonne w Polsce 1939–1947, Studia i Materiały do historii chrześcijaństwa w Polsce (12), Lublin 1998, s. 150–153.

²⁶ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 319.

²⁷ Tamże, s. 319.

²⁸ Katholische Caritas und katholisches Vereinswesen in der Diözese Ermland, Braunsberg 1931, s. 60–62.

Przedszkola były prowadzone przez siostry w następujących miejscowościach²⁹:

Tab. 1

Przedszkola, w których pracowały siostry przed wybuchem drugiej wojny światowej

Lp.	Miejscowość	Rok założenia przedszkola	Liczba dzieci przebywających w przedszkolu w ciągu roku	Lokalizacja przedszkola
1	2	3	4	5
1.	Braniewo Stare Miasto	1898	85	w budynku Zgromadzenia
2.	Braniewo Nowe Miasto	1917	85	w domu parafialnym
3.	Barczewko	1920	25	w domu sióstr
4.	Barczewo	1917	75	w nowocześnie urządzonej powiatowym domu ubogich
5.	Bartolty Wielkie	1928	30	w domu sióstr
6.	Benowo	1928	30	w domu sióstr
7.	Biskupiec Rzeszelski	1930	80	w pomieszczeniu dobudowanym do sierocińca
8.	Biszynek	1924	50	w domu parafialnym
9.	Brąswałd	1920	30	w domu sióstr
10.	Dobre Miasto	1925	50	w budynku należącej do szpitala
11.	Elbląg	1889	40	w domu sióstr
12.	Frombork	1923	50	w domu parafialnym
13.	Gietrzwałd	1904	60	w nowym domu sióstr
14.	Giławy	1919	30	w domu sióstr
15.	Gryżliny	1929	40	w domu sióstr
16.	Jeziorany	1925	45	w budynku kościelnym

²⁹ M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 319–320.

1	2	3	4	5
17.	Jonkowo	1919	30	w domu sióstr
18.	Królewiec	1904	40	w budynku Zgromadzenia
19.	Lidzbark Warmiński	1918	60	w pomieszczeniach konwentu sióstr do 1931 r., następnie w budynku Rady Miasta
20.	Lutry	1929	35	w domu sióstr
21.	Malbork	brak danych	46	w domu należącym do szpitala
22.	Olsztyn, Parafia św. Jakuba	1902	90	w domu parafialnym
23	Olsztyn, Parafia św. Józefa	1930	80	w domu parafialnym
24.	Orneta	1928	60	w budynku obok szpitala św. Elżbiety
25.	Pieniężno	1928	40	w budynku parafialnym
26.	Purda Wielka	1906	40	w domu sióstr
27.	Ramsowo	1919	35	w domu sióstr
28.	Reszel	1907	60–70	w domu klasztornym
29.	Ryjewo	1929	40	w domu sióstr
30.	Stancewo	1930	30	w domu sióstr
31.	Sząbruk	1921	31	w domu sióstr
32.	Sztum	1929	60	w Domu Katolickim Niemieckiego Związku Kobiet
33	Tolkmicko	1926	110	w budynku należącym do szpitala

W odniesieniu do programów wychowawczych, realizowanych w wymienionych przedszkolach, należy powiedzieć, że autorka nie natrafiła na materiały źródłowe, dotyczące szczegółowych planów zajęć prowadzonych przez siostry Katarzynki. Zachowała się jedynie relacja s. Agnes Schlegel³⁰, która pracowała

³⁰ Relacja ta znajduje się w APKathM, 6.31/1.208.

w przedszkolu, mieszczącym się przy parafii św. Józefa w Olsztynie. Z tejże relacji można fragmentarycznie odtworzyć, jak mogły wyglądać zajęcia także w innych przedszkolach prowadzonych przez siostry.

Według relacji s. Agnes Schlegel dzieci i ich rodzice bardzo aktywnie włączali się w życie przedszkola. Dzieci, poza braniem pryszników, najbardziej lubiły przebywać w kuchni (tzw. kuchni zawodowej), gdzie po raz pierwszy same mogły być kucharzami. Piekły bożonarodzeniowe ciasteczka, przygotowywały budynie, zajmowały się obróbką owoców i warzyw oraz porządkowaniem miejsca pracy. Wszystkie te zajęcia odbywały się w obecności sióstr wychowawczyń³¹. Ponadto dzieci uprawiały niewielki ogródek warzywny, z którego zbiory wykorzystywano przy przyrządzaniu posiłków³². Każdy dzień przynosił nowe przeżycia i spostrzeżenia. Oprócz zabaw ruchowych odbywało się wiele wycieczek do pobliskiego lasu, skąd dzieci przynosiły materiał przyrodniczy (szyszki, liście, jarzębinę, korę itp.) i który wykorzystywały w pracach plastycznych, w pracach przestrzennych i do dekoracji przedszkola³³. Punktem szczytowym w życiu placówki były różnego rodzaju uroczystości, w tym także związane z rokiem liturgicznym (dzień św. Mikołaja czy św. Marcina)³⁴. Na terenie przedszkola organizowano również wieczorne spotkania z rodzicami, na których udzielano im porad dotyczących wychowania dzieci. Ponadto rodzice wykonywali różne prace, pomoce, dekoracje na rzecz dzieci i przedszkola³⁵.

Aby siostry przedszkolanki mogły pracować bez przeszkód zarówno z dziećmi jak i z ich rodzicami, musiały zdobyć odpowiednie wykształcenie. Takie były wymogi stawiane przez ówczesne władze państwowe na terenie Warmii. Dlatego też przełożone Zgromadzenia sióstr św. Katarzyny troszczyły się o to, by siostry posiadały pełne kwalifikacje zawodowe, potrzebne do pracy w tego typu placówkach wychowawczych. Od 1930 roku zdobywały je w niemieckim Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Olsztynie, które kształciło przyszłe przedszkolanki. Uczęszczały do tego seminarium zarówno dziewczęta świeckie, pragnące pracować w przedszkolach, jak i siostry zakonne³⁶.

Z dokumentów potwierdzających ukończenie Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Olsztynie wnioskujemy, że Siostry św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy zdobywały solidne kwalifikacje zawodowe. Na podstawie świadectw

³¹ APKathM 6.31/1.208.

³² Tamże.

³³ Tamże.

³⁴ Tamże.

³⁵ Tamże.

³⁶ B. Koziełło-Poklewska, O przedszkolach polskich na Warmii w latach 1927–1939, *KMW* 1 (1980), a także: APKathM 6.31/1.208.

Niemieckie Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Olsztynie, kształcące przyszłe przedszkolanki rozpoczęło swą działalność we wrześniu 1930 roku. Dziewczęta podejmując naukę w tym seminarium odbywały praktykę w przedszkolu prowadzonym przez siostry Katarzynki i wychowawczynie świeckie, mieszczącym się przy parafii św. Józefa w Olsztynie. Dziewczęta świeckie, a także siostry zakonne uczęszczające do seminarium, po dwuletniej nauce i zdaniu państwowego egzaminu końcowego, zdobywały kwalifikacje zawodowe, z potem pracowały w przedszkolach na terenie Warmii. Seminarium działało przez dziewięć lat. W 1939 roku z powodów politycznych zostało zamknięte.

sióstr³⁷ uczących się wówczas w tymże seminarium możemy odtworzyć, jakie zajęcia były w nim prowadzone. Wykładane były następujące przedmioty³⁸:

A. W dziedzinie wiedzy:

1. religia;
2. pedagogika i wprowadzenie do literatury pedagogicznej;
3. wychowanie przedszkolne;
4. wiedza o przyrodzie i kulturze;
5. język niemiecki i literatura młodzieżowa;
6. wiedza o społeczeństwie i młodzieżowej działalności charytatywnej;
7. wiedza o zdrowiu;
8. język polski — wymowa;
9. prace pisemne:
 - a) wypracowania egzaminacyjne;
 - b) roczne wypracowanie łącznie z pracami domowymi.

B. W dziedzinie artystyczno-technicznej:

1. wychowanie fizyczne i zabawy ruchowe,
2. wychowanie muzyczne,
3. zajęcia praktyczno-techniczne łącznie z terapią zajęciową,
4. rysunki, wycinanie, modelowanie,
5. szycie.

C. Prace praktyczne:

1. praca w przedszkolu wraz z pielęgnacją dzieci,
2. praca w świetlicy wraz z pielęgnacją dzieci,
3. prace domowe i ogrodowe,
4. lekcje praktyczne w przedszkolu.

Po dwuletniej nauce i zdaniu państwowego egzaminu końcowego oraz po obronieniu pracy dyplomowej zdobywano pełne kwalifikacje zawodowe. Dopiero po takim przygotowaniu można było podjąć pracę w warmińskich przedszkolach, zgodnie z zaleceniem ówczesnych władz państwowych.

B. Działalność wychowawczo-opiekuńcza wśród dzieci i młodzieży w sierocińcach i zakładach wychowawczych

Kulturkampf zniweczył wszelkie nadzieje i oczekiwania sióstr na prowadzenie pracy wychowawczej wśród dzieci i młodzieży. W zaistniałej sytuacji zwrócono większą uwagę na pracę opiekuńczo-wychowawczą. Siostry podjęły się prowadzenia sierocińców i zakładów wychowawczych. Placówki te działały prężnie przez wiele lat. Dopiero czasy reżimu hitlerowskiego przyniosły zasadnicze zmiany

³⁷ Świadcstwa ukończenia niemieckiego Seminarium dla Wychowawczyń Przedszkoli w Olsztynie. Świadcstwa te znajdują się w Archiwum Prowincjalnym Sióstr św. Katarzyny w Braniewie.

³⁸ Tamże.

i w tej działalności sióstr, ograniczając ich pracę w sierocińcach lub całkowicie likwidując te instytucje³⁹, np. sierociniec w Braniewie został zlikwidowany już 07.06.1937 r.

a. Sierocińce

Przed wybuchem drugiej wojny światowej na terenie diecezji warmińskiej siostry prowadziły 6 sierocińców. Znajdowały się one w następujących miejscowościach: Biskupcu Rzeszelskim, Królewcu, Lidzbarku Warmińskim, Ornecie, Sztumie i Szyłokarczmie (Heydekrug)⁴⁰.

Tab. 2

Sierocińce prowadzone przez siostry Katarzynki w 1939 roku

Lp.	Miejscowość	Rok założenia sierocińca	Liczba dzieci	Liczba sióstr pracujących w sierocińcu
1.	Biskupiec	1910	30	4
2.	Królewiec	1912	20	1
3.	Lidzbark Warmiński	1859 ¹	100	7
4.	Orneta	1887	66	2
5.	Sztum	1904	68	3
6.	Szyłokarczma (Heydekrug)	1906	20	2

¹ Sierociniec w Lidzbarku Warmińskim od momentu założenia prowadziły siostry Szarytki, natomiast od 1877 r. siostry Katarzynki.

W sierocińcu w Biskupcu Rzeszelskim przebywało rocznie 30 sierot. Byli to chłopcy i dziewczęta w wieku szkolnym oraz katechumeni z południowo-wschodniej diaspory. Sierociniec podlegał kuratorowi, natomiast jego zwierzchnikiem był ksiądz proboszcz, zaś cztery siostry Katarzynki sprawowały opiekę nad domem oraz zajmowały się wychowaniem dzieci⁴¹.

Następnym miejscem, gdzie siostry sprawowały opiekę nad dziećmi, był Królewiec. Dom dziecka w Królewcu przygotowano dla sierot oraz dzieci, których rodzice od pewnego czasu zostali pozbawieni praw rodzicielskich. Przez kilka lat przyjmowano do niego tylko dziewczęta w wieku 2–14 lat. Rocznie do dyspozycji dziewcząt było 20 miejsc⁴².

³⁹ APSK, *St. Katharina-Gruss* 44(1939), s. 14.

⁴⁰ M. K r e b s, *Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska*, jw., s. 169–183.

⁴¹ *Katholische Caritas*, jw., s. 48–52.

⁴² Tamże.

Do sierocińca św. Józefa połączonego z zakładem wychowawczym w Lidzbarku Warmińskim przyjmowano natomiast tylko chłopców. Wychowankami byli młodzieńcy w wieku 14–19 lat, a także poniżej czternastego roku życia. Wychowaniem objęto wszystkie dzieci, które fizycznie lub moralnie zostały dotknięte sieroctwem. Na wniosek Opieki Społecznej i Urzędu Miasta przyjmowano również chłopców w wieku 1–14 lat⁴³. W sierocińcu przebywało 100 chłopców, w większości specjalnej troski. Dom był bardzo praktycznie i nowocześnie wyposażony. W miejsce masowego wychowania wprowadzono pewnego rodzaju nowość, a mianowicie utworzono rodzinne grupy wychowawcze, znajdujące się w osobnych oddziałach. Pracą wychowawczą w tych grupach zajmowało się siedem sióstr⁴⁴.

Katolicki sierociniec w Ornecie, mieszczący się w skrzydle klasztoru, był przygotowany na przyjęcie 66 sierot. Grupa była mieszana: chłopcy i dziewczynki. Dzieci pozostawały w tymże domu aż do ukończenia szkoły. Ich wychowaniem zajmowały się dwie siostry⁴⁵.

Siostry sprawowały także opiekę wychowawczą nad sierotami wyznania katolickiego w Sztumie. Sierociniec mieścił się w starym zamku sztumskim i mógł pomieścić 68 dzieci: chłopców i dziewcząt. W pierwszej kolejności przyjmowane były pełne sieroty w wieku do 14 lat. Opiekę nad dziećmi powierzono trzem siostrom⁴⁶.

Kolejnym domem dla sierot, prowadzonym w 1939 roku przez siostry Katarzyny, był sierociniec w Szyłokarczmie. Pracowały w nim dwie siostry⁴⁷.

Na podstawie kronik sierocińca św. Józefa, połączonego z zakładem wychowawczym w Lidzbarku Warmińskim można odtworzyć, na czym polegała praca z wychowankami, jak wyglądał porządek w dniu powszednim i świątecznym⁴⁸.

Dzień powszedni:

Godz. 7.00	— pobudka, porządkowanie sali i modlitwa;
7.30	— śniadanie;
8.00	— rozpoczęcie zajęć lekcyjnych;
9.45	— drugie śniadanie;
13.00	— zakończenie zajęć lekcyjnych, obiad;
13.30–14.00	— czas na zabawy;
14.00–15.30	— odrabianie lekcji lub prac domowych;
15.30	— podwieczorek;
16.00	— czas zabaw (najstarsi chłopcy pomagali w ogrodzie);
18.30	— kolacja, przygotowanie sypialni;
19.00	— czas wolny;
20.00 lub 20.30	— modlitwy wieczorne, spoczynek.

⁴³ APKathM, 1.41/7.1.225, s. 42, a także Katholische Caritas, jw., s. 48–52.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ APKathM, 1.41/7.1.225, s. 42–43.

Dzień świąteczny

Godz. 7.00	— pobudka,
8.15	— Msza Święta;
9.00	— śniadanie;
9.00–10.00	— odrabianie prac domowych, czas wolny;
11.00	— obiad;
14.00	— Nieszpory;
14.30	— podwieczorek;
15.00–18.30	— gry i zabawy, imprezy sportowe, wyprawy w plener.

Po zajęciach dydaktycznych chłopcy pomagali w różnego rodzaju pracach gospodarskich. Między innymi uprawiali warzywa, pielęgnowali ogród, zajmowali się sadem⁴⁹. Odbywały się również wycieczki, wyjścia do cyrku, do kina na jarmark⁵⁰. W sezonie letnim wielką atrakcją były wyjazdy na grzyby i jagody⁵¹. Ponadto wychowankowie mieli niejedną okazję, by popływać w pobliskiej rzece, a zimą pojeździć na łyżwach i sankach⁵².

Na pobliskim placu często odbywały się imprezy sportowe (gra w piłkę, gry fantowe)⁵³. W długie zimowe wieczory zaś chłopcy ćwiczyli sprawność manualną oraz wyobraźnię poprzez prace rzeźbiarskie, słuchając przy tym muzyki płynącej z radia lub gramofonu⁵⁴. Mogli też pograć w bilard lub poczytać ciekawą książkę z własnej biblioteki⁵⁵.

Najstarsi chłopcy w niedziele i święta za dobre sprawowanie otrzymywali pozwolenie na samodzielne popołudniowe wyjście na miasto⁵⁶.

Ubogaceniem były różnego rodzaju święta, które obchodzono bardzo uroczysto. Do takich świąt, oprócz uroczystości w roku liturgicznym, można było zaliczyć dzień Pierwszej Komunii św. a także zakończenie szkoły w sierocińcu⁵⁷. Rocznie około 20 chłopców kończyło szkołę zakładową⁵⁸.

b. Zakład wychowawczy dla dziewcząt

Oprócz sierocińców, siostry Katarzynki prowadziły od 1922 roku także zakład wychowawczy dla moralnie zaniedbanych dziewcząt w Braniewie. Siostry mogły przyjąć do tego zakładu 40 wychowanek. Dziewczęta otrzymywały praktyczne wykształcenie z zakresu gospodarstwa domowego, prac ręcznych oraz ogrodnictwa. Dom był bardzo nowoczesnie urządzony. Znajdowały się w nim pracownie:

⁴⁹ Tamże, s. 41–49.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ Tamże.

hafciarska i tkacka oraz prasownia. Do dyspozycji dziewcząt były: bogata w zbiory biblioteka, gry towarzyskie, instrumenty muzyczne, radio a na zewnątrz oprócz obszernego ogrodu — osłonięty od wiatru plac sportowy. W zakładzie wychowawczym pracowało sześć sióstr⁵⁹.

C. Charakter działalności wychowawczej wśród młodzieży w szkołach ponadpodstawowych i przyzakładowych prowadzonych przez siostry Katarzyny

W działalności dydaktyczno-wychowawczej sióstr katarzynek poważne miejsce zajmowało wychowanie młodzieży, które było także jednym z głównych zadań i celów Zgromadzenia⁶⁰. Siostry Katarzyny prowadziły szkoły pielęgniarские, szkoły gospodarstwa domowego wraz z internatami oraz pensjonaty dla dziewcząt.

a. Szkoły pielęgniarские

W 1939 roku Siostry św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy prowadziły dwie szkoły pielęgniarские: w Królewcu i w Olsztynie. Oprócz pracy wychowawczej siostry opiekowały się chorymi, dlatego też szkoły te umożliwiały kandydatkom, wstępującym do zgromadzenia, dobre przygotowanie do zawodu pielęgniarского.

Szkoła pielęgniarская w Królewcu istniała przy szpitalu św. Katarzyny. Przyjmowano do niej przede wszystkim postulanki i kandydatki Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny. Mogło do niej uczęszczać 25 uczennic. Nauka trwała dwa lata⁶¹.

Druga tego typu szkoła istniała w Olsztynie przy szpitalu mariańskim. W tej szkole do zawodu pielęgniarского przygotowywały się nie tylko postulanki zgromadzenia, lecz także dziewczęta spoza klasztoru. Mogło do tej szkoły uczęszczać 25 uczennic. Nauka w szkole również była dwuletnia⁶².

b. Szkoły gospodarstwa domowego wraz z internatami

Prowadzenie szkół gospodarczych cieszyło się zainteresowaniem społeczeństwa. O wiele wcześniej niż władze państwowe, siostry dostrzegły konieczność takiej pracy. Dlatego, odpowiadając na potrzeby czasu, otwierały szkoły gospodarstwa domowego. W 1939 roku siostry Katarzyny prowadziły dwie takie szkoły: w Królewcu i w Ornecie⁶³.

Szkołę gospodarstwa domowego w Królewcu otworzyły siostry w 1904 roku. Uczęszczało do niej 60 uczennic. Dziewczęta otrzymywały w szkole gruntowne

⁵⁹ Katholische Caritas, jw., s. 49, a także: M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 152.

⁶⁰ Żywot, jw., s. 22–23.

⁶¹ M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 317.

⁶² Tamże.

⁶³ Tamże, s. 316–317.

wykształcenie gospodarcze. Nauka odbywała się zgodnie z państwowym planem nauczania i trwała dwa lata⁶⁴. W szkole i internacie pracowało osiem sióstr⁶⁵.

Natomiast szkoła gospodarstwa domowego pod wezwaniem św. Anny w Ornece została założona w 1890 roku. Powstała z inicjatywy Warmińskiego Związku Gospodarzy⁶⁶. Celem szkoły było przygotowanie dziewcząt do pełnienia zadań w rodzinie, w państwie i w Kościele. Uznana była przez państwo⁶⁷. Podobnie jak w Królewcu, nauka trwała dwa lata. Szkoła posiadała internat. Łącznie pracowało w niej siedem sióstr⁶⁸.

Na podstawie książki *Wormditt*⁶⁹ Paula Plietha możemy odtworzyć jak wyglądały zajęcia w tej szkole. Uczennice otrzymywały wszechstronne wykształcenie gospodarcze. Plan nauczania obejmował część praktyczną i teoretyczną⁷⁰.

Do prac praktycznych należało:

- gotowanie;
- pieczenie chleba i wypiek ciastek;
- wyrób wina i soków owocowych;
- wyrób sera;
- przetwórstwo owoców i warzyw;
- pielęgnacja pomieszczeń;
- nakrywanie stołu i serwowanie dań;
- szycie bielizny i odzieży;
- pranie, maglowanie, prasowanie;
- uprawa ogrodu.

Natomiast nauka teoretyczna obejmowała następujące dziedziny:

- religia;
- znajomość prowadzenia gospodarstwa domowego:
 - a) pielęgnacja i hodowla zwierząt domowych;
 - b) gospodarka mlekiem;
 - c) gospodarka ogrodem;
 - d) pielęgnacja pomieszczeń;
 - e) pielęgnacja bielizny;
 - f) obsługa materiałów oświetleniowych i palących;
- sporządzanie przepisów kulinarnych;
- prowadzenie korespondencji zawodowej i prywatnej;
- rachunkowość;

⁶⁴ AGKath, *St. Katharina-Gruss* 5(1929), s. 20. Szkoła gospodarstwa domowego w Królewcu otrzymała prawa państwowe z dniem 1 maja 1929 roku.

⁶⁵ M. Krebs, jw., s. 151; APSK, *Spis Sióstr i Domów Zakonnych w 1939 r.*, s. 16.

⁶⁶ P. Plieth, *Wormditt*, Meerbusch 1994, s. 264; *Katholische Caritas*, jw., s. 54.

⁶⁷ AGKath, *St. Katharina-Gruss* 5(1929), s. 20.

Prawa państwowe szkoła w Ornece otrzymała 22 stycznia 1929 roku i została uznana przez rząd pruski za szkołę rolniczą i gospodarstwa domowego.

⁶⁸ M. Krebs, *Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska*, jw., s. 151; APSK, *Spis Sióstr i Domów Zakonnych z 1939 r.*, s. 28.

⁶⁹ P. Plieth, jw., s. 264.

⁷⁰ Tamże, s. 265–267.

- a) arytmetyka;
- b) prowadzenie ksiąg gospodarczych;
- nauka dobrego wychowania;
- troska o zdrowie i pielęgnacja chorych;
- śpiew;
- prace ręczne.

Istniała także możliwość dodatkowego pobierania nauki z zakresu:

- gry na pianinie;
- nauki języków obcych;
- tkactwa;
- malarstwa;
- garncarstwa;
- rzeźbiarstwa.

Prowadzono te zajęcia za dodatkową opłatą⁷¹. Ponadto uczennice uczestniczyły w uroczystościach roku liturgicznego oraz w rekolekcjach parafialnych⁷². Organizowano dla nich także wycieczki krajoznawcze oraz wyjazdy dokształcające⁷³. Taki stan rzeczy utrzymywał się do 01.04.1939 roku, kiedy to decyzją ówczesnych władz państwowych szkołę zamknięto⁷⁴.

c. Pensjonaty dla dziewcząt

Siostry Katarzynki, idąc za przykładem założycielki, poświęciły się nauczaniu i wychowaniu z największą troską. Poza internatami siostry prowadziły od 1843 roku, z krótką przerwą podczas *Kulturkampf*, trzy pensjonaty: w Braniewie, w Lidzbarku Warmińskim i w Reszlu⁷⁵.

Tab. 3

Pensjonaty dla dziewcząt prowadzone przez siostry Katarzynki w 1939 roku

Lp.	Miejscowość	Liczba pensjonariuszek	Liczba sióstr pracujących w pensjonacie
1.	Braniewo	100	3
2.	Lidzbark Warmiński	70	2
3.	Reszel	50	2

⁷¹ Tamże, s. 268–269.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ APKathM, 1.41/3.1223, a także: M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 317.

18 stycznia 1939 roku dostarczono nakaz zamknięcia szkoły. Termin rozwiązania placówki ustalono dopiero na 1 kwietnia, aby uczennice mogły zaliczyć bieżący rok nauki. Zgodnie z zarządzeniem szkoła została zlikwidowana przez władze hitlerowskie. Miało to miejsce 1 kwietnia 1939 roku. Po zamknięciu też szkoły siostry urządziły w budynku szkolnym Dom starców.

⁷⁵ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 151–152.

W pensjonatach przebywały dziewczęta, które uczęszczały do wyższych szkół znajdujących się na terenie danej miejscowości. Ze względu na wzrastającą wciąż liczbę pensjonariuszek rozbudowano pomieszczenia tychże placówek wychowawczych, a także dostosowano je do wymogów czasu. Siostry zajmowały się wychowaniem dziewcząt w duchu religijnym, organizowały w miarę możliwości odpowiednie warunki do nauki. Dziewczęta mogły dodatkowo uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez siostry popołudniami, ucząc się gry na różnych instrumentach muzycznych, szycia i prac ręcznych⁷⁶. Łącznie w pensjonatach przebywało 220 dziewcząt, których wychowaniem zajmowało się siedem sióstr Katarzynek⁷⁷.

Nie potrafimy więcej powiedzieć, na czym polegało życie w pensjonacie, co organizowano dla pensjonariuszek, gdyż autorka nie dotarła do materiałów źródłowych dotyczących tegoż zagadnienia.

D. Inne formy działalności oświatowo-wychowawczej

Poza prowadzeniem sierocińców, przedszkoli, szkół pielęgniarских i szkół gospodarstwa domowego wraz z internatami oraz pensjonatów dla dziewcząt siostry nauczycielki zajmowały się także pracą pedagogiczną w szkołach podstawowych i zawodowych, istniejących przy zakładach specjalistycznych⁷⁸.

We Fromborku istniał od 1927 roku Kopernikowski Zakład Ortopedyczny. W tymże zakładzie siostry nauczycielki podjęły pracę oświatową wśród chorych dzieci, ucząc w szkole podstawowej i zawodowej. Podobnie w Ornecie, gdzie na Wzgórzu św. Andrzeja istniał Zakład Leczniczo-Epileptyczny, siostry oprócz opieki sprawowanej nad pacjentami, także uczyły w szkole przyzakładowej, podstawowej i zawodowej⁷⁹.

Z pracy pedagogicznej w szkołach podstawowych i zawodowych, istniejących przy zakładach specjalistycznych siostry nauczycielki zostały zwolnione przez ówczesne władze hitlerowskie przed wybuchem drugiej wojny światowej⁸⁰.

Poza tego typu placówkami, siostry Katarzynki prowadziły w Królewcu Hospicjum dla podróżujących i szukających pracy. Misję prowadziły dwie siostry. Natomiast w miejscowości Żegoty dwie siostry, oprócz pielęgnacji chorych, troskę o estetykę ołtarzy i bielizny liturgicznej, podjęły się nauki prac ręcznych⁸¹.

Zasadniczą formą pracy wychowawczej w Zgromadzeniu Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy było przekazywanie poprzez katechizację prawd religijnych i moralnych dzieciom. W 1939 roku siostry Katarzynki uczyły religii zaledwie w kilku punktach katechetycznych m.in.: w Mrągowie, Olsztynie i Kętrzynie⁸².

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ Tamże.

⁷⁸ Tamże, s. 153.

⁷⁹ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 319.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 169–183.

⁸² Tamże oraz relacje ustne sióstr.

Jedną z piękniejszych kart działalności Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy przed wybuchem drugiej wojny światowej była opieka materialna i duchowa, obejmująca dzieci i młodzież. Siostry Katarzynki, kontynuując charyzmat założycielki zgromadzenia — Reginy Protmann, prowadziły na terenie diecezji warmińskiej owocną działalność oświatowo-wychowawczą. Na uwagę zasługuje fakt, iż nie ograniczały swej pracy jedynie do troski o dzieci i młodzież, ale prowadziły także ożywioną współpracę z ich rodzicami.

Analizując istniejące źródła, można zauważyć, że działalność sióstr Katarzynek wśród dzieci i młodzieży miała charakter religijno-wychowawczy. Charakter religijny wyrażał się w umożliwieniu wychowankom rozwoju duchowego, poprzez wprowadzanie w regularne życie sakramentalne i głębokie przeżywanie Bożej rzeczywistości na co dzień. Formą pogłębienia więzi z Bogiem była zachęta do wspólnej modlitwy, uczestnictwa we Mszy Świętej oraz przeżywanie świąt liturgicznych. Natomiast charakter wychowawczy wyrażał się w trosce o sumienność, umiejętność bycia z innymi, zabawę.

Jednak inwigilacja władz państwowych w stosunku do Kościoła katolickiego przytłumiła te bogate osiągnięcia. Nastąpiło ograniczenie działalności sióstr, a także usuwanie z placówek oświatowo-wychowawczych. Mimo to, nawet w najtrudniejszych momentach, Siostry św. Katarzyny wykazywały się sumiennością i odpowiedzialnością za tych, wśród których pracowały i których otaczały swą opieką.

II. WARUNKI POLITYCZNO-RELIGIJNE NA WARMII A SYTUACJA ZGROMADZENIA SIÓSTR ŚW. KATARZYNINY DZIEWICY I MĘCZENNICZY W OKRESIE II WOJNY ŚWIATOWEJ (1939–1945)

1. Warmia w okresie II wojny światowej

Druga wojna światowa, zapoczątkowana 1 września 1939 roku agresją hitlerowskich Niemiec na Polskę, była największą wojną w dziejach ludzkości, a także trudnym czasem dla mieszkańców Warmii⁸³. Już latem 1939 roku mieszkańcy Prus Wschodnich zaczęli otrzymywać karty powołania do wojska. Zmobilizowano pod broń 320 tysięcy mężczyzn. Na lotnisku pułki bombowe oczekiwały sygnału do lotu. Z Prus Wschodnich miało pójść uderzenie na Warszawę i Pomorze. W tym samym czasie do akcji wkroczyli gestapowcy, aresztując polskich działaczy, nauczycieli, urzędników. Zamknięto szkoły. Dopiero 7 września wojska niemieckie uderzyły z Prus Wschodnich w kierunku na Białystok i Brześć nad Bugiem⁸⁴. Przez około dwa lata tereny Prus Wschodnich nie odczuwały skutków wojny. Dopiero w czerwcu 1941 roku na pograniczu Prus Wschodnich wybuchła wojna. Wojska hitlerowskie uderzyły na Związek Radziecki. Front oddalił się na wschód⁸⁵.

⁸³ Wojna i okupacja na ziemiach polskich 1939–1945, pr. zb. pod red. W. Góry, Warszawa 1984, s. 7.

⁸⁴ S. Achrémczyk, Historia Warmii i Mazur — od pradziejów do 1945 roku, Olsztyn 1992, s. 262–270.

⁸⁵ Tamże.

Tymczasem polityczno-wojskowe położenie Niemiec pogorszyło się. Zmiany w sytuacji polityczno-strategicznej hitlerowskich Niemiec zmusiły je do prowadzenia wojny na dwa fronty. Uznając front wschodni za główny, kierownictwo III Rzeszy usiłowało rozstrzygnąć działania na froncie zachodnim. Fakt prowadzenie wojny na dwa fronty skłonił niemiecki Sztab Generalny do zajęcia stanowiska w sprawie organizacji obrony wschodnich granic Rzeszy. Dużą uwagę przywiązywano do obrony obszaru Prus Wschodnich⁸⁶. W ostateczności obrona ta okazała się mało skuteczna. W końcowej fazie wojny, przed opanowaniem Prus Wschodnich przez Armię Czerwoną, miejscowa ludność zaczęła opuszczać rodzinne strony, udając się w kierunku północnym. W połowie stycznia 1945 roku wojska rosyjskie rozpoczęły ofensywę wschodniopruską⁸⁷.

Błyskawiczny jej rozwój zaskoczył dowództwo wojsk hitlerowskich⁸⁸. Władze niemieckie zarządziły na terenie Warmii przymusową ewakuację ludności⁸⁹.

Wydarzenia te nie pozostawały bez wpływu na rozwój życia religijnego na tychże terenach. Diecezja warmińska w okresie wojennym należała do Kościoła niemieckiego⁹⁰ i wchodziła w skład metropolii wrocławskiej⁹¹. Ordynariuszem warmińskim od 1930 roku był biskup Maksymilian Kaller — gorliwy duszpasterz, znający język polski⁹². Do pomocy w zarządzaniu diecezją biskup miał wikariusza generalnego — ks. prałata Alojzego Marquardta⁹³. Biskup Maksymilian Kaller, jak i Kuria Biskupia wraz z Kapitułą Warmińską sprawowali swe funkcje do chwili wkroczenia na teren Warmii wojsk rosyjskich⁹⁴.

Mimo wzmożonej walki z Kościołem w okresie drugiej wojny światowej, na Warmii nadal działały stowarzyszenia katolickie. W diecezji prowadzono szkoły, przedszkola, sierocińce a także szpitale i domy starców⁹⁵. Wypełniano zadania duszpasterskie, funkcje dobroczynne, społeczne i oświatowe⁹⁶.

W pierwszych miesiącach 1945 roku, gdy zbliżał się front wschodni, działalność ta została całkowicie przerwana. Dnia 7 lutego gestapo wywiozło biskupa

⁸⁶ Encyklopedia II wojny światowej, pr. zb. pod red. K. Sobczaka, Warszawa 1975, s. XXII–XXV.

⁸⁷ S. Achremczyk, jw., s. 267, a także: Historia X–XX wieku. Kronika wydarzeń, pod red. J. A. Rozwadowskiej i H. Rozwadowskiego, Toruń 1992, s. 263–264.

⁸⁸ N. Dolata, T. Jurga, Walki zbrojne na ziemiach polskich 1939–1945, Warszawa 1977, s. 348.

⁸⁹ S. Achremczyk, jw., s. 270, a także: Historia X–XX wieku, jw., s. 263–264.

⁹⁰ J. Wojtkowski, Diecezja warmińska w latach 1945–1972, *KMW* 1(1996), s. 81–82.

⁹¹ J. Obłak, jw., s. 19.

Diecezja Warmińska od połowy XVI w. Cieszyła się przywilejem egzempcji, tzn. podlegała bezpośrednio Stolicy Apostolskiej. W 1929 roku została włączona do metropolii wrocławskiej.

⁹² J. Wojtkowski, jw., s. 81–82.

⁹³ Ks. prałat Alojzy Marquardt, ur. 05.01.1891 r. w Braniewie. Wyświęcony 28.02.1915 r. Od 21.02.1931 r. wikariusz generalny biskupa warmińskiego. Po wywiezieniu biskupa M. Kallera w głąb Niemiec, sprawował rządy w diecezji warmińskiej od 7 do 10 lutego 1945 roku. Aresztowany 10.02.1945 r. więziony w Pasłęku i Wystruci. Zwolniony 11.06.1945 r. z więzienia został wezwany do opuszczenia kraju. Wyjechał do Niemiec, gdzie został 16.08.1945 r. ponownie uwięziony i wywieziony do ZSRR. Spędził dziesięć lat na Syberii. Po powrocie do Niemiec był wiceoficjałem w Kolonii. Zmarł 1.08.1972 r. Został pochowany w Kolonii.

⁹⁴ A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, Olsztyn 1996, s. 12–13.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ Tamże.

warmińskiego do Gdańska, a następnie do Niemiec⁹⁷. Biskup Maksymilian Kaller, przed opuszczeniem siedziby biskupiej we Fromborku, powierzył rządy diecezją warmińską swojemu wikariuszowi generalnemu — ks. Alojzemu Marquardtowi⁹⁸. Ten sprawował je tylko od 7 do 10 lutego 1945 roku, gdyż 10 lutego został aresztowany przez Rosjan. Następnie był więziony w Pastęku i Wystruci⁹⁹. W czasie nieobecności biskupa i jego zastępcy, diecezja warmińska rządziła kapituła katedralna¹⁰⁰. Jednak nie na długo, gdyż w krótkim czasie utraciła kilku swoich członków. Ci, którzy pozostali przy życiu, opuścili Frombork, udając się do bardziej bezpiecznych miejscowości. Faktycznie więc pod koniec drugiej wojny światowej diecezja warmińska pozostawała bez rządcy¹⁰¹.

2. Losy Prowincji Warmińskiej Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy i prowadzonych przez nie dzieł w latach II wojny światowej

Okres II wojny światowej był wielką próbą życia zakonnego. Zdezorganizowane życie w wielu placówkach oświatowych i wychowawczych oraz różne formy represji ze strony ówczesnych władz państwowych zahamowały rozwój zgromadzenia. Jednak nie przerwały jego pracy. W nowych zupełnie warunkach siostry nadal realizowały swoją działalność. Prowadzone były przedszkola, sierocińce i zakład wychowawczy dla dziewcząt. Również, w miarę możliwości, funkcjonowały szkoły pielęgniarskie i szkoła gospodarstwa domowego oraz pensjonaty. Pod koniec działań wojennych siostry w przeważającej części utraciły placówki oświatowe i wychowawcze. Wiązało się to z rozpoczętą w styczniu 1945 roku przez Armię Czerwoną ofensywą wschodniopruską¹⁰².

A. Likwidacja szkół i placówek wychowawczo-opiekuńczych prowadzonych przez siostry Katarzynki

Z chwilą wybuchu drugiej wojny światowej w 1939 roku większość prowadzonych przez siostry Katarzynki placówek wychowawczo-opiekuńczych funkcjonowała nadal. Działalność wychowawcza Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w Prowincji Warmińskiej, w tym czasie przedstawiała się następująco¹⁰³: 33 przedszkola; 6 sierocińców; 1 zakład wychowawczy dla dziewcząt; 2 szkoły pielęgniarskie; 1 szkoła gospodarstwa domowego wraz z internatem; 3 pensjonaty dla dziewcząt; misja dworcowa dla dziewcząt podróżujących i szukających pracy.

⁹⁷ Tamże.

⁹⁸ Tamże.

⁹⁹ J. Wojtkowski, jw., s. 82.

¹⁰⁰ A. Kopiczko, jw., s. 13.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 294–320.

¹⁰³ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 169–183.

Stopniowo jednak na skutek trwania działań wojennych poszczególne placówki wychowawczo-opiekuńcze prowadzone przez siostry Katarzyny ulegały likwidacji.

a. Przedszkola

W okresie drugiej wojny światowej, nadal w miarę możliwości, prowadzone były przez siostry Katarzyny przedszkola. Niektóre z nich zlikwidowano w pierwszych latach wojny. Pozostałe przedszkola sióstr Katarzynek zostały zamknięte dopiero na początku 1945 roku¹⁰⁴. W latach 1939–1945 zostały zlikwidowane przedszkola w następujących miejscowościach: Braniewo — Stare Miasto, Braniewo — Nowe Miasto, Barczewko, Barczewo, Bartolty Wielkie, Benowo, Biskupiec Reszelski, Bisztynek, Brąswałd, Dobre Miasto, Elbląg, Frombork, Gietrzwałd, Giławy, Gryżliny, Jeziorany, Jonkowo, Królewiec, Lidzbark Warmiński, Lutry, Malbork, Olsztyn — par. św. Jakuba, Olsztyn — par. św. Józefa, Orneta, Pieniężno, Purda Wielka, Ramsowo, Reszel, Ryjewo, Stanclewo, Sząbruk, Sztum, Tolkmicko¹⁰⁵.

Po zakończeniu działań wojennych siostry Katarzyny wznowiły pracę wychowawczo opiekuńczą tylko w czterech wyżej wymienionych przedszkolach. Pozostałe zaś placówki po drugiej wojnie światowej nie podjęły tej działalności¹⁰⁶.

b. Sierocińce

Pomimo reżimu hitlerowskiego, nakazującego ograniczenie działalności Sióstr św. Katarzyny w sierocińcach, siostry nadal opiekowały się swymi wychowanymi. Dzieci przebywające w sierocińcach pochodziły głównie z terenu Warmii¹⁰⁷.

W okresie wojennym na terenie diecezji warmińskiej prowadzono 7 tego typu placówek: w Biskupcu Reszelskim, Królewcu, Lidzbarku Warmińskim, Lubominie, Ornecie, Sztumie i Szyłokarczynie¹⁰⁸.

Sierociniec św. Antoniego w Biskupcu Reszelskim funkcjonował do stycznia 1945 roku¹⁰⁹. 25 stycznia 1945 roku dwie siostry wraz z dziećmi z sierocińca wyjechały na Zachód¹¹⁰.

Dom Dziecka w Królewcu został zamknięty w 1944 roku¹¹¹. W marcu tegoż roku dzieci (w liczbie 23), których nie udało się umieścić w rodzinach, przewieziono do domu zakonnego w Lubominie¹¹².

¹⁰⁴ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 320.

¹⁰⁵ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 169–183.

¹⁰⁶ Tamże.

¹⁰⁷ AGKath, St. Katharina-Gruss 44(1939), s. 14.

¹⁰⁸ M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 318–319.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 170.

¹¹¹ APSK, ZG-A-b(2)-3.

¹¹² M. K r e b s, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 318–319.

W czasie drugiej wojny światowej w sierocińcu św. Józefa w Lidzbarku Warmińskim znacznie wzrosła liczba niemieckich sierot. Wiązało się to ze zbliżającym się frontem rosyjskim. Z końcem stycznia 1945 roku było ich około 200¹¹³. Spośród nich około 80 dzieci wysłano do ich krewnych¹¹⁴. W czasie trwania ofensywy wschodniopruskiej siostry zaczęły starać się u władz powiatowych miasta¹¹⁵ o bezpieczne schronienie dla pozostałych w sierocińcu 120 wychowanków w wieku od 2 do 18 lat¹¹⁶. Niestety bezskutecznie. W związku z brakiem zainteresowania się losem sierocińca przez władze powiatowe miasta, siostry podjęły na własną odpowiedzialność ewakuację dzieci. Po ośmiomiesięcznej tułaczce z wychowankami dotarły do Niemiec¹¹⁷.

Od marca 1944 roku zaczął funkcjonować sierociniec urządzony w domu zakonnym w Lubominie. Przewieziono tam bowiem 23 dzieci z sierocińca w Królewcu. Pod koniec wojny liczba sierot wzrosła do 46¹¹⁸.

Sierociniec w Ornecie w styczniu 1945 roku, z powodu ewakuacji sióstr wraz z dziećmi, został również zamknięty¹¹⁹. Trzy siostry Katarzynki wraz z 60 dziećmi udały się na Zachód¹²⁰.

Podobny los spotkał sierociniec w Sztumie. Zlikwidowano go podczas trwającej ofensywy wschodniopruskiej. 21 stycznia 1945 roku siostry wraz z 72 wychowankami tegoż sierocińca wyjechały na Zachód¹²¹.

Natomiast w sierocińcu w Szyłokarczmie w październiku 1939 roku przebywało tylko 10 sierot. Wówczas postanowiono zamienić sierociniec na zakład, w którym siostry przygotowywałyby dzieci do pierwszej Komunii Świętej¹²². Dom, aby mógł dalej służyć jako placówka wychowawcza, wymagał najpierw generalnego remontu. W listopadzie, dzięki pomocy ks. biskupa Maksymiliana Kallera, rozpoczęto prace renowacyjne budynku¹²³. W okresie zimowym prace te zostały przerwane. Wznowiono je wiosną 1940 roku. W maju tegoż roku rozpoczęto pierwsze kursy przygotowujące dzieci do pierwszej Komunii Świętej. Wiosną 1941 roku, z powodu wybuchu wojny z ZSRR, zaniechano pracy z dziećmi. Dom został zajęty przez wojsko. W tym czasie posłużył on za lazaret dla rannych żołnierzy¹²⁴.

Po upływie czterech miesięcy został on ponownie oddany do użytku siostrom i dzieciom. Wznowiono kursy przygotowujące dzieci do pierwszej Komunii Świętej¹²⁵. Wiosną 1942 roku władze miasta postanowiły przemienić ten budynek

¹¹³ S.M. Venerabilis, St.-Josefi-Stift. Heilsberg, w: Ermlandbuch 1988, s. 135–139.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Z relacji s. M. Venerabilis nie dowiadujemy się z kim konkretnie siostry rozmawiały.

¹¹⁶ Tamże, s. 135–139.

¹¹⁷ Tamże.

¹¹⁸ M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 152.

¹¹⁹ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 318.

¹²⁰ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 179.

¹²¹ Tamże, s. 182.

¹²² APSK, ZG-D-6.

¹²³ Tamże.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże.

w dom dla niemowląt. Zmienił się charakter pracy, więc potrzebne były świeckie pielęgniarki i opiekunki do dzieci. Ponieważ takich nie było, oddano dom do dyspozycji Kościoła. W związku z tym 1 sierpnia 1942 roku, po uzgodnieniu tej decyzji z ks. biskupem Maksymilianem Kallerem, przekazano dom siostrom Elżbietankom¹²⁶.

c. Zakład wychowawczy dla dziewcząt

W okresie drugiej wojny światowej siostry Katarzynki nadal prowadziły w Braniewie zakład wychowawczy dla moralnie zaniedbanych dziewcząt¹²⁷. Początkowo w zakładzie tym przebywało 40 wychowanek. Z czasem jednak, z powodu przeznaczenia domu na oddział położniczy, zmniejszyła się liczba dziewcząt przebywających w nim¹²⁸.

Na początku 1945 roku, w związku z błyskawiczną ofensywą Armii Radzieckiej na obszarze Prus Wschodnich, większość dziewcząt wróciła do domów rodzinnych¹²⁹. 20 lutego 1945 roku, po ewakuacji sióstr i pozostałych dziewcząt, ostatecznie zakład zamknięto¹³⁰.

d. Szkoły pielęgniarskie i szkoła gospodarstwa domowego wraz z internatem

Niewiele wiadomo na temat wojennych losów szkół pielęgniarskich prowadzonych przez siostry Katarzynki w Królewcu i w Olsztynie. Obie szkoły, istniejące przy szpitalach prowadzonych przez siostry, funkcjonowały w okresie wojennym¹³¹.

W Królewcu w sierpniu 1944 roku, w czasie bombardowania miasta przez aliantów, zostały uszkodzone budynki szpitalne¹³². Podobny los spotkał szkołę istniejącą przy tymże szpitalu. Pomimo to szkoła ta nadal czasowo funkcjonowała.

Natomiast w Olsztynie pracę sióstr pracujących w szpitalu i w szkole przerwała ofensywa styczniowa Armii Radzieckiej¹³³ i dopiero pod koniec drugiej wojny światowej obie szkoły pielęgniarskie zostały zlikwidowane¹³⁴.

W okresie wojennym siostry Katarzynki prowadziły również szkołę gospodarstwa domowego wraz z internatem w Królewcu. 27 sierpnia 1944 roku pomieszczenia szkolne zostały zbombardowane. Szkoła i internat przestały istnieć¹³⁵.

¹²⁶ Tamże.

¹²⁷ M. Krebs, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 319.

¹²⁸ APSK, ZG-A-b(2)-3, Kopia pisma Zarządu Generalnego Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy do Kurii Biskupiej we Fromborku z dnia 26 lipca 1944 roku.

¹²⁹ M. Krebs, jw., s. 319.

¹³⁰ Tamże.

¹³¹ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 151.

¹³² Tamże, s. 176.

¹³³ Tamże, s. 151.

¹³⁴ Tenże, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 317.

¹³⁵ Tamże.

e. Pensjonaty dla dziewcząt oraz Misja dworcowa dla dziewcząt podróżujących i szukających pracy

W okresie drugiej wojny światowej, oprócz internatu istniejącego przy szkole gospodarstwa domowego w Królewcu, siostry Katarzyny posiadały jeszcze trzy pensjonaty dla dziewcząt: w Braniewie, Lidzbarku Warmińskim i Reszlu¹³⁶.

Pensjonat w Braniewie już w pierwszych miesiącach wojny został zamknięty przez ówczesne władze państwowe. Miało to miejsce 1 października 1939 roku¹³⁷.

W Lidzbarku Warmińskim w okresie wojennym zmieniono nazwę pensjonatu na Dom dla Uczennic. Funkcjonował do 11 października 1943 roku, a następnie również został zamknięty¹³⁸.

Podobny los spotkał pensjonat w Reszlu. Również zmieniono jego nazwę w czasie wojny na Dom dla Uczennic. W marcu 1944 roku pensjonat zlikwidowano, a w jego pomieszczeniach urządzono pomocniczy szpital wojenny¹³⁹.

Przez cały czas trwania działań wojennych siostry prowadziły w Królewcu Misję dworcową dla dziewcząt podróżujących i szukających pracy. W 1945 roku dom został zbombardowany. Placówka sióstr uległa likwidacji¹⁴⁰.

B. Rozproszenie i uchodźstwo Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w 1945 roku

Mimo przesuwającego się frontu wojennego, Siostry św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy trwały na swoich stanowiskach pracy, aż do przymusowej ewakuacji na początku 1945 roku. Już w pierwszych miesiącach tegoż roku działalność sióstr z Prowincji Warmińskiej została całkowicie przerwana¹⁴¹.

Na terenie Prus Wschodnich od stycznia 1945 roku trwała ofensywa radziecka. Dlatego ówczesne władze hitlerowskie zarządziły przymusową ewakuację mieszkańców¹⁴². Ewakuacja nie ominęła także sióstr Katarzyniek. Początkowo siostry

¹³⁶ Tamże, s. 317–318.

¹³⁷ Tamże.

¹³⁸ Tamże.

¹³⁹ Tamże.

¹⁴⁰ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy. Prowincja Warmińska, jw., s. 176.

¹⁴¹ T e n ż e, Zgromadzenie Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy w diecezji warmińskiej w latach 1933–1993, jw., s. 295–296, a także APSK, ZG-G-a-3. W okresie drugiej wojny światowej przełożoną generalną Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy była s. M. Arcadia Schmalenbach, wybrana na to stanowisko w czasie kapituły generalnej 26.11.1931 r. na okres 6 lat i ponownie 22.11.1937 r. na dalsze 6 lat. Matka Arcadia Schmalenbach sprawowała urząd przełożonej generalnej przez cały okres drugiej wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. Druga kadencja przełożonej generalnej kończyła się w listopadzie 1943 roku. Ze względu na trwające w tymże roku działania wojenne, kadencja ta została przedłużona aż do czasu zwołania wyborczej kapituły generalnej.

Przełożoną prowincjalną przez cały okres wojny była s. M. Irmgarda Fox. Do końca 1944 roku przełożoną generalną, jak i przełożoną prowincjalną — przebywające w klasztorze braniewskim — utrzymywały kontakt ze wszystkimi domami i placówkami oraz poszczególnymi siostrami na terenie Prowincji Warmińskiej. Dopiero w pierwszych miesiącach 1945 roku, na skutek ofensywy radzieckiej, została przerwana działalność sióstr z Prowincji Warmińskiej. W lutym 1945 roku ówczesne władze hitlerowskie zarządziły przymusową ewakuację sióstr i mieszkańców miasta Braniewa.

¹⁴² S. Achremczyk, jw., s. 270.

z placówek Prowincji Warmińskiej szukały schronienia w Braniewie, w domu macierzystym¹⁴³. Kiedy jednak wojska radzieckie zbliżyły się i do tego miasta, władze powiatowe zarządziły natychmiastową ewakuację¹⁴⁴. Przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy — s. M. Arcadia Schmalenbach¹⁴⁵ a także siostry i podopieczni 24 lutego 1945 roku opuścili Braniewo, podejmując tułaczy trud w kilku grupach¹⁴⁶.

Młodsze siostry wyruszyły w drogę pieszo lub wozami, zaś starsze i chore wywieziono samochodami ciężarowymi do Świętej Siekierki¹⁴⁷. W drodze część sióstr została zatrudniona przy rannych i uchodźcach. Niektóre siostry — starsze i chore — zmarły w drodze z wyczerpania fizycznego¹⁴⁸. Inne wraz z Matką Generalną, po krótkim pobycie w Świętej Siekierce, po wielu trudnościach dotarły do Gdańska. Tam nastąpiło spotkanie kilku grup sióstr Katarzynek¹⁴⁹. Siostry od marca do sierpnia przebywały w Gdańsku. Po tym okresie Matka Generalna zdecydowała się wraz z wieloma siostrami wyjechać do domu prowincjalnego w Berlinie, dokąd dotarły 10 sierpnia 1945 roku¹⁵⁰. Nastąpiło całkowite rozproszenie sióstr Katarzynek z prowincji warmińskiej.

W okresie drugiej wojny światowej została zniszczona prawie całkowicie działalność Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy z Prowincji Warmińskiej. Wojna ta przyniosła także tejże prowincji ogromne straty personalne i materialne¹⁵¹.

W czasie drugiej wojny światowej, mimo niesprzyjających warunków politycznych i trwających działań wojennych, siostry Katarzynki trwały wiernie na swoich stanowiskach pracy. W tym tak trudnym okresie szczególną opieką otaczały swych wychowanków w przedszkolach. Młodzieży uczącej się w szkołach, a także przebywającej w internatach i pensjonatach, pomagały w dalszym kształceniu. Najbardziej bezpośredni wpływ wychowawczy wywierały siostry na dzieci, które przebywały w sierocińcach.

Wojna i przeżycia z nią związane prawie całkowicie zniszczyły działalność wychowawczą sióstr Katarzynek. Prowadzone przez siostry szkoły wraz z internatami, pensjonaty, przedszkola i sierocińce zostały zlikwidowane. Na początku 1945 roku na skutek trwającej ofensywy wschodniopruskiej większość sióstr przedostała się na Zachód. Łączyło się to z długą tułaczką, niejednokrotnie wraz z wychowankami. Analizując w historiografii przebieg działań wojennych oraz skutków z nich wynikających, można przypuszczać, iż okres drugiej wojny światowej należy do najtrudniejszych w historii Zgromadzenia Sióstr Katarzynek.

¹⁴³ M. Krebs, jw., s. 295–296.

¹⁴⁴ S. Achremczyk, A. Szorc, Braniewo, Olsztyn 1995, s. 244–246.

¹⁴⁵ M. Krebs, jw., s. 295–296.

¹⁴⁶ Tamże.

¹⁴⁷ Tamże. Przełożona generalna wraz z około 80 starszymi siostrami 24 lutego 1945 roku opuściła Braniewo. Front wojenny zablokował wszelkie drogi lądowe na Zachód. Pozostała jedynie możliwość ucieczki drogą morską. Siostry, zabierając co najkonieczniejsze, ruszyły w kierunku północy. Drogi zatłoczone były uchodźcami. Siostry wyruszyły w drogę ku portom morskim w kilku grupach.

¹⁴⁸ Tamże.

¹⁴⁹ Tamże.

¹⁵⁰ Tamże.

¹⁵¹ Tamże, s. 321.

**ERZIEHUNGSTÄTIGKEIT DER SCHWESTERN DES ORDENS
DER HL. KATHARINA, JUNGFRAU UND MÄRTYRERIN,
IN DEN JAHREN 1939–1945**

ZUSAMMENFASSUNG

In diesem Beitrag konzentrierte man sich auf die didaktisch-erzieherische Beeinflussung seitens der Katharinaschwestern auf Kinder und Jugendliche in den Jahren 1939–1945. In Anlehnung an die analysierten geschichtlichen Quellen sollte der erzieherische Aufwand der Schwestern in die Erziehung der jungen Generation der Ermländischen Diözese gezeigt werden. Im uns interessierenden Zeitraum haben die Schwestern mit ihren Aktivitäten Kindergärten, Krankenschwesternschulen, Haushaltsschulen mit Internaten, Pensionen und Waisenhäuser umfasst. Pädagogisch tätig waren sie auch in Grundschulen, Berufsschulen als auch in Erziehungsanstalten. Über die Seelsorge überreichten sie an ihre Zöglinge die Einlage des Glaubens.

Die erzieherische Tätigkeit der Schwestern machte in den Jahren 1939–1945 verschiedene Etappen durch, die von der gesellschaftlich-politischen sowie religiösen Situation im Ermland bedingt waren. Im Jahr 1939 mit seinen weitgefächerten Horizonten und Möglichkeiten erzieherischer Arbeit, setzen die Schwester das Charisma der Gründerin, Regina Protmann, fort und führten eine fruchtbare didaktisch-erzieherische Tätigkeit durch. Der Ausbruch des II. Weltkrieges hemmte die Weiterentwicklung des Ordens, aber er unterbrach seine Arbeit nicht. Trotz banger Momente, trotz Schwierigkeiten und Hürden, verbunden mit diesem Zeitraum, hat der Orden nicht aufgehört zu arbeiten und seine Tätigkeit nicht aufgegeben. Es wurde weiterhin unterrichtet, erzogen, es wurden künstlerische, technische und intellektuelle Talente entwickelt. Der Krieg und die damit verbundenen Erlebnisse haben fast gänzlich die erzieherischen Aktivitäten der Schwestern und sogar das Ordensleben untergraben. Trotzdem haben die Schwestern sogar in schwierigsten Zeiten die Erziehung von Kindern und Jugendlichen direkt beeinflusst.